

# WHO ogłosiła globalny stan wyjątkowy z powodu małpiej ospy

16 sierpnia 2024

W ostatnich tygodniach świat ponownie stanął w obliczu poważnego zagrożenia zdrowia publicznego, gdy Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) ogłosiła globalny stan wyjątkowy w związku z szybkim rozprzestrzenianiem się wirusa małpiej ospy (MPOX).

Wirus małpiej ospy, który początkowo był ograniczony do niektórych krajów afrykańskich, od początku 2024 roku zaczął rozprzestrzeniać się na inne kontynenty, zarażając już ponad 14 000 osób tylko w Demokratycznej Republice Konga i powodując 524 zgony. Co więcej, wirus pojawił się w krajach, które wcześniej nie miały z nim do czynienia, co zwiększa obawy przed jego globalnym rozprzestrzenieniem się.

Epidemia wirusa MPOX jest szczególnie niebezpieczna dla osób z osłabionym układem odpornościowym, takich jak dzieci i osoby starsze. Symptomy infekcji przypominają objawy grypy, takie jak gorączka, ból głowy, mięśni i pleców, a także wysypka skórna, która może przekształcić się w bolesne ropnie. Wirus jest przenoszony głównie przez bezpośredni kontakt z zakażonymi osobami, ich płynami ustrojowymi lub zanieczyszczoną odzieżą i pościelą.

Ogłoszenie globalnego stanu wyjątkowego przez WHO ma na celu skoordynowanie działań międzynarodowych w walce z epidemią. Oznacza to zwiększenie środków na badania, produkcję szczepionek oraz testów diagnostycznych, a także mobilizację zasobów do edukacji i ochrony ludności w krajach najbardziej narażonych na zakażenie. W tym kontekście szczególnie ważne jest szybkie wykrywanie i izolowanie zakażonych osób, co jest

kluczowym elementem w powstrzymaniu dalszego rozprzestrzeniania się wirusa.

Jednak pomimo starań WHO i innych organizacji zdrowotnych, walka z wirusem napotyka na poważne trudności. W Stanach Zjednoczonych, gdzie do tej pory odnotowano ponad 4,6 tysiąca przypadków, istnieją poważne problemy z dostępnością testów oraz szczepionek. Eksperci ostrzegają, że niepełny obraz sytuacji epidemiologicznej może prowadzić do kolejnych fal zakażeń, jeśli nie zostaną podjęte zdecydowane kroki na skalę międzynarodową.

Przykłady krajów takich jak Indie, Brazylia czy Hiszpania, gdzie również odnotowano pierwsze śmiertelne przypadki, pokazują, że wirus nie zna granic i może stanowić zagrożenie dla każdego kraju. Ostatecznie skuteczność globalnych działań będzie zależała od zdolności do szybkiego reagowania, wymiany informacji między krajami oraz gotowości do wdrażania odpowiednich środków zapobiegawczych.

Rzekomo obecna sytuacja związana z wirusem małpiej ospy jest poważnym wyzwaniem dla zdrowia publicznego na całym świecie. WHO, ogłaszając globalny stan wyjątkowy, wysyła jasny sygnał o potrzebie zintensyfikowania międzynarodowej współpracy w walce z epidemią. W obliczu dynamicznie zmieniającej się sytuacji kluczowe będzie monitorowanie rozwoju wydarzeń oraz elastyczność w podejmowaniu niezbędnych działań.

Decyzja podjęta 14 sierpnia 2024 roku, jest drugim takim krokiem WHO w ciągu trzech lat, co pokazuje, że organizacja ta rozkręciła się po covidowej psychozie i zamarzyła się komuś powtórka z wątpliwej rozrywki, jaką WHO zaprezentowała światu w latach 2020 – 2022. Nikt nie poniósł z tego tytułu konsekwencji, zatem szykowany jest akt drugi globalnego upodlenia. Zupełnie przypadkowo rozkręcane jest to akurat przed wyborami prezydenckimi w Stanach Zjednoczonych, jak cztery lata temu. Czyżby celem było ponownie wywołanie chaosu i wybranie dzięki temu kandydata lewicy?

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](http://ZmianyNaZiemi.pl)